

Roland Borchers

Eitelfriedrich May : Historyk lokalny Kościerzyny i Sopotu : próba szkicu biograficznego

Acta Cassubiana 14, 156-177

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Roland Borchers
Berlin

Eitelfriedrich May. Historyk lokalny Kościerzyny i Sopotu. Próba szkicu biograficznego

Postać Eitelfriedricha Maya zwróciła moją uwagę już w latach pięćdziesiątych, gdy zajmowałem się historią powiatu kościerskiego – głównie ze względu na jego niezwykle imię. „Eitel” to w niemieckim „zarozumiały” czy „próżny”. „Fryderyk Próżny May” brzmi dosyć specyficznie. Już wtedy trafiłem na kilka jego tekstów na temat historii Kościerzyny. Od czasu do czasu May do mnie wracał – jako zasłużona postać przy uratowaniu znanej kolekcji zdjęć Alexandra Treichla z Wilczych Błot lub jako kronikarz wydarzeń jesieni 1939 roku w Kościerzynie. Z czasem odkryłem, że zajmował się nie tylko historią Kościerzyny, lecz też Sopotu. Kierował archiwum miejskim i muzeum Sopotu, miał ogromną kolekcję zdjęć z całego regionu i liczne kontakty ze znanymi wtedy osobami. Angażował się w politykę – był działaczem konserwatywno-narodowej partii DNVP w Wolnym Mieście Gdańsku, radnym w Sopocie i przeciwnikiem nazistów. Starał się przeciwstawić nazizmowi, wspierał Żydów i swoich polskich krewnych oraz znajomych. Jego krewniaczka, która jako dziecko spędziła u niego prawie cały okres wojenny, podkreśla, że oprócz wszystkich tych jego zasług był „cudownym, bardzo dobrym człowiekiem”¹.

Mimo to nie ma dotąd żadnego opracowania na jego temat. Jego postać oraz działalność na razie nie wzbudziły większego zainteresowania badaczy – zarówno niemieckich, jak i polskich. Nie występuje ani w artykułach o Kościerzynie lub Sopocie, ani w encyklopediach biograficznych. Niniejsze opracowanie jest podsumowaniem materiałów i informacji, które dotąd udało się zebrać.

¹ Wywiad autora z Barbarą Wiśniewską, 12 lipca 2011 roku w Szczecinie, w zbiorach Archiwum Historii Mówionej (AHM) Domu Spotkań z Historią i Ośrodka Karta w Warszawie. Sygnatura AHM 2586.

Źródła

Na temat Maya istnieje mało źródeł. Być może dostępne są jeszcze pojedyncze i rozproszone informacje, których na razie nie udało się odnaleźć. Najwięcej materiałów znajduje się w zbiorach prywatnych. Kilka teczek znajoma wdowy po Mayu – Edith May – Małgorzata Koczewska przekazała profesorowi Józefowi Borzyszkowskiemu z Gdańska. Są to głównie kopie tekstów Maya, które ukazały się w różnych czasopismach, poza tym kilkadziesiąt zdjęć, które często pokazują motywy (budynki, osoby) uważane za utracone, np. widok synagogi w Kościerzynie od środka i na zewnątrz. Do tego zbioru należą poza tym dwa nieopublikowane maszynopisy: krótka historia Żydów kościerskich oraz opracowanie historii Kościerzyny.

Druga część spuścizny – trzy tecki – trafiła po śmierci wdowy w 2007 r. za pośrednictwem jej siostrzenicy do zbiorów autora. Materiały te zawierają głównie różnego rodzaju zaświadczenia o pracy i działalności Maya, jednak nie ma wśród nich prawie niczego, co pochodzi spod jego pióra.

Kilka prywatnych listów i zdjęć oraz pojedyncze dokumenty rodzinne znajdują się w prywatnym archiwum krewnej Maya, Barbary Wiśniewskiej z domu Mayów (Szczecin). Z wywiadu z panią Wiśniewską pochodzi wiele informacji o życiu Maya, gdyż jest ostatnią żyjącą osobą, która знаła go bliżej. W archiwum Instytutu Herdera znajduje się powojenna korespondencja Maya z pierwszym dyrektorem Instytutu, gdańskim historykiem Erichem Keyserem (1893–1968)², którego May znalazł już z czasów gdańskich. Ich listy dotyczą głównie sytuacji powojennej oraz przekazania zdjęć i książek do zbiorów Instytutu. W Archiwum Państwowym w Gdańsku zachowały się akty urodzenia Maya i rodzeństwa oraz akt zawarcia małżeństwa rodziców (akta Urzędu Stanu Cywilnego Berent / Kościerzyna). W zasobach filii niemieckiego Archiwum Federalnego (Bundesarchiv) w Ludwigsburgu w Badonii-Wirtembergii, które archiwizuje akta tzw. Centrali do Wyjaśnienia Zbrodni Nazistowskich (Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung nationalsozialistischer Verbrechen), znajduje się raport Maya na temat zbrodni niemieckich w powiecie kościerskim jesienią 1939 r.³

Artykuły, które napisał May, rozproszone są po różnych niemieckojęzycznych czasopismach, wydawnictwach i gazetach od 1917 do 1957 r. May zabrał po wojnie 131 tekstów, które napisał sam lub które mają coś wspólnego z jego działalnością. Ten zbiór trafił w ręce kolekcjonera i szefa ziomkostwa na powiat

² Na temat Ericha Keysera zob.: E. Bahr, *Keyser, Erich*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, t. 11, Berlin 1977, s. 562; I. Haar, *Historiker im Nationalsozialismus. Deutsche Geschichtswissenschaft und der „Völkstumskampf“ im Osten*, Göttingen 2000.

³ R. Borchers/E. May, *Jesień 1939 roku w Kościerzynie*, „Acta Cassubiana”, t. X, 2008, s. 199–215.

kartuski Michaela Kallasa, któremu serdecznie dziękuję za udostępnienie kopii. Na razie udało się odnaleźć 93 opublikowane teksty autorstwa Maya.

Rodzina Majów

Eitelfriedrich May wyrysował drzewo genealogiczne swojej rodziny sięgające sześciu pokoleń wstecz. Pierwszym znanym przodkiem Eitelfriedricha był Johann Caspar May (1698–1770), rolnik w Trzebiszewie (niem. Trebisch) pod Skwierzyną, w dzisiejszym województwie lubuskim. Do drugiego rozbioru Polski była to miejscowość przygraniczna w Wielkopolsce. Rodzina Mayów pochodzi więc z przygranicznych terenów Polski, chociaż można przypuszczać, że ma korzenie niemieckie⁴. Pod koniec XVIII wieku rodzina przeniosła się do pobliskiego miasta Bledzew (niem. Blesen), gdzie Josef Theodor May był właścicielem browaru i radnym. Jego syn, dziadek Maya, Franz Xaver May (1815–1889) przeniósł się do Śmieglą (Schmiegl) pod Kościanem (Kosten) w dzisiejszym województwie wielkopolskim, gdzie pracował jako dekarz. Miał wiele dzieci, jego ósmym dzieckiem był Anton May (1859–1933). Ożenił się w 1884 r. z Emmą Seidler (1864–1932) z Kościerzyny (ówcześnie Berent / Westpreußen) i przeprowadził się do tego miasta. Ich syn Eitel Friedrich Wilhelm May urodził się 3 lipca 1897 r. w Kościerzynie⁵.

Starszy brat Antona, Albert (Wojciech) May (1844–1926) osiedlił się w Kościanie i pracował jako dekarz. Na jego cześć istnieje w Kościanie ulica Wojciecha Maya (nazwa przywrócona w III RP). Syn Franciszek (Franz) May (1876–1945) oraz jego żona Jadwiga Dąbrowska (1872–1937) prowadzili w Szczecinie (Stettin) na Gabelberger Straße (dziś ul. Pocztowa) sklep tytoniowy. Tuż po I wojnie światowej zostali zwerbowani przez polski wywiad Armii Wielkopolskiej jako szpie-dzy, ale już w listopadzie 1919 r. władze niemieckie odkryły ich działalność i zaarrestowały ich wraz z synami Stefanem i Edmundem. Osadzono ich w Brandenburgu. Jadwigę May wypuszczono jeszcze przed procesem. Osiedliła się w Grodzisku Wielkopolskim, dokąd mąż oraz synowie podążyli po zwolnieniu w 1927 r. Stefan May (1899–1943) został podczas okupacji zaarrestowany przez Niemców i rozstrzelany w berlińskim więzieniu. Jego brat Edmund (1900–1942) był od 1931 r. dyrektorem Kasy Oszczędności w Lesznie, a podczas wojny praco-

⁴ W 1953 roku polski urząd w Lesznie usiłował spolonizować pisownię nazwiska z „May” na „Maj”, bo wydawało się zbyt niemiecko brzmiące. Pismo Powiatowego Biura Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych w Lesznie z 7 lipca 1953 r., w zbiorach Barbary Wiśniewskiej, Szczecin.

⁵ Akt małżeństwa państwa Mayów z 5 maja 1884 r., Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), Standesamt Berent (Urząd Stanu Cywilnego w Kościerzynie) 2030/32, k. 24-25; Akt urodzenia E.F.W. Maya, APG, Standesamt Berent 2030/70, k. 79; drzewo genealogiczne rodziny Mayów w zbiorach Barbary Wiśniewskiej, Szczecin.

wał w budowlanej spółdzielni Neue Heimat, należącej do Niemieckiego Frontu Pracy (DAF). W listopadzie 1941 r. został aresztowany przez Niemców. Zginął w obozie Mauthausen 11 maja 1942 r. – rzekomo podczas ucieczki, jak niemiecka administracja obozu napisała do wdowy. Jego córka Barbara (ur. 1934) mieszkała podczas wojny u Eitelfriedricha Maya w Sopocie⁶.

Życiorys

Dzieciństwo May spędził w pruskiej w owym czasie Kościerzynie (Berent). Gdy rodzice Maya brali ślub i gdy urodził im się pierwszy syn, rodzina mieszkała przy rynku pod numerem 21 (Markt Nr. 21), ale nie wiadomo, czy pozostała tam również w latach późniejszych. W swoim życiorysie May napisał, że uczęszczał do szkoły stopnia podstawowego w Kościerzynie (Seminarübungsschule Berent), do tzw. Królewskiego Progimnazjum (Königliches Progymnasium, dziś Szkoła Podstawowa Nr 2 im. ks. dr. Leona Heykego), a później do Wyższej Szkoły Realnej (Oberrealschule, odpowiednik dzisiejszego liceum) w Hamburgu. Nie wiemy, na jakiej zasadzie trafił do Hamburga – czy miał tam krewnych, czy może jego starsze rodzeństwo chodziło tam do szkoły⁷.

Po zakończeniu szkoły w Hamburgu May wrócił do Kościerzyny. W swoim życiorysie podał, że w latach 1913–1920 był pretendentem (Anwärter) w urzędzie miejskim i powiatowym w Kościerzynie oraz w rejencji w Gdańsku, co nie znajduje potwierdzenia w jego licznych świadectwach pracy. Zachowała się za to dokumentacja jego pracy zarobkowej: od sierpnia 1913 do lutego 1914 r. pracował jako pomocnik w wydziale finansowym miasta oraz dla lekarza dr. Brauna, potem do czerwca 1917 r. był kierownikiem zarządu Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego powiatu, jednocześnie prowadząc księgi handlarzowi bydłem Rudolfowi Kresinowi. W swoim życiorysie May podał, że od 1916 r. służył w wojsku. Możliwe, że został powołany, ale – pewnie z powodów zdrowotnych – zwolniony z czynnej służby i wrócił na swoje stanowiska pracy. W lipcu 1917 r. przeniósł się do Gdańska, gdzie kierował rachunkowością Zachodniopruskiego Związku Handlu Bydłem, aż w lutym 1918 został ponownie powołany do wojska⁸. Nie wiadomo,

⁶ APG, Standesamt Berent, 2030/32, k. 24-25; 2030/34, k. 110; Wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586; drzewo genealogiczne rodziny Mayów, w zbiorach Barbary Wiśniewskiej, Szczecin; A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 19-20; zaświadczenie Marty Dąbrowskiej z 1 marca 1946 r., w zbiorach autora.

⁷ Zwraca uwagę fakt, że jego szwagierka mieszkała po II wojnie w Hamburgu. Można podejrzewać, że już jego brat chodził tam do szkoły i został potem w Hamburgu, ale nie ma żadnych informacji na ten temat. Lebenslauf des Eitelfriedrich May, bez daty (ok. 1947 r.), w zbiorach autora.

⁸ Zaświadczenia pracy: Kämmerei-Kasse Berent z 22 maja 1916; Dr. Braun z 10 stycznia 1919; Allgemeine Ortskrankenkasse Berent z 1 czerwca 1917; Viehhandlung Rudolf Kresin z 16 czerwca 1917; Westpreußischer Viehhandelsverband z 27 lutego 1918, w zbiorach autora.

na czym polegał ten etap jego służby w wojsku, ale wszystko wskazuje na to, że również i z niego został zwolniony. Od maja do listopada 1918 roku pracował w koncernie stalowym Friedrich Krupp AG w Essen w Zagłębiu Ruhry, zajmując się zarządzaniem mieszkaniami firmy. Już po zakończeniu I wojny światowej, w styczniu 1919 r., znalazł zatrudnienie jako pomocnik w Kasie Oszczędności (Sparkasse) w Gdańsku, gdzie pracował do listopada 1920 r.⁹ Można przypuszczać, że May jako mieszkaniec Gdańska dostał wówczas automatycznie obywatelstwo nowo utworzonego Wolnego Miasta Gdańska.

W listopadzie 1920 May podjął nową pracę w urzędzie miejskim w Sopocie, gdzie pozostał do końca wojny. Najpierw pracował w kasie miejskiej, potem stopniowo awansował na inne stanowiska, chociaż nie wiadomo, czym dokładnie się zajmował. W 1930 r. został zastępcą szefa urzędu ds. mieszkaniowych. Z nowego planu organizacyjnego z marca 1939 r. wynika, że May był szefem departamentu opieki nad wspólnotą i małą ojczyzną, kierował muzeum lokalnym i archiwum oraz zajmował się ochroną zabytków i natury w Sopocie. Jak wiemy z późniejszych zaświadczeń, które May uzyskał po wojnie od kolegów w ramach rehabilitacji, pisał się on szybko w karierze w administracji miejskiej Sopotu, był więc pewnie dobrym i sprawnym urzędnikiem. Od 1933 r. do końca wojny z przyczyn politycznych nie doczekał się już jednak żadnych awansów¹⁰.

Po wybuchu II wojny światowej May przyjechał już 8 września 1939 r. do Kościerzyny. 16 września tymczasowy szef administracji cywilnej na powiat kościerski, Günther Modrow, wystosował podanie do urzędu miejskiego w Sopocie w sprawie skierowania Maya jako urzędnika do starostwa (Landratsamt). May został jednym z czterech urzędników tego urzędu w Kościerzynie i zajmował się pierwotnie finansami, rewizją, statystyką, biblioteką oraz sprawami narodowościowymi (Volkstumsfragen). Potem było już ośmiu urzędników – May nadzorował nadal wszystkie sprawy finansowe i statystykę, poza tym był redaktorem urzędowego pisma i zajmował się ochroną zabytków i środowiska. Od grudnia był również odpowiedzialny za budżet. Już pod koniec roku starał się o powrót do Sopotu, który nastąpił 1 lutego 1940. Kilka tygodni później został powołany do Wehrmachtu. Od 8 marca 1940 pracował w administracji gdańskiego okręgu wojskowego (Wehrkreisverwaltung des Wehrkreiskommandos XX Danzig). Zajmował się finansami (Oberzahlmeister) i prawdopodobnie też mieszkaniami, jak wynika z zaświadczenia kolegi. Do pracy chodził w mundurze¹¹.

⁹ Zaświadczenia pracy: Fried. Krupp AG z 4 grudnia 1918; Sparkasse der Stadt Danzig z 25 listopada 1920, w zbiorach autora.

¹⁰ Pismo Magistrat der Stadt Zoppot z 29 listopada 1920; Notatka Magistrat der Stadt Zoppot z 5 marca 1930; Organisationsplan für die Stadtverwaltung Zoppot z 31 marca 1939; zaświadczenie od p. Waltera Borknera z 15 sierpnia 1949 (kiedyś przełożony Maya), w zbiorach autora.

¹¹ *Die letzten Juden in einer westpreußischen Kleinstadt unter dem Hakenkreuz* (maszynopis), bez daty (powojenny), w zbiorach prof. Borzyszkowskiego; pismo od Chef der Zivilverwaltung,

Zgodnie z tym, co May napisał po wojnie do Ericha Keysera, opuścił on Gdańsk w ostatniej chwili przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Razem z 21 innymi oficerami przepłynął na kutrze rybackim do Helu, a potem dostał się na statek do Danii. Następne wieści o Mayu pochodzą z lata 1945 r. z lazaretu wojennego w Nykøbing na wyspie Falster w Danii. Potem May znalazł się do 15 sierpnia 1945 r. w brytyjskim obozie dla oficerów w Holzkaten (Holsztyn). Od października 1945 r. kształcił się na doradcę ds. zawodowych w urzędzie pracy w Elmshorn (Holsztyn) i starał się o stanowisko burmistrza miasta Plöhn, co z nieznanых przyczyn się nie powiodło. Wiosną 1946 r. przeniósł się do administracji landu Brunszwik w Brunszwiku. Po utworzeniu nowego landu Dolna Saksonia w listopadzie 1946 r. rozpoczął pracę w jego administracji, w okręgu Brunszwiku, na wysokim stanowisku. Cieszył się głębokim szacunkiem swoich przełożonych, chociaż sam nie był zadowolony z tej pracy i chciał się przenieść z powrotem do małego miasta. Był między innymi zastępcą dyrektora zarządu komisji policyjnej, a od czerwca 1948 r. przeniósł się całkowicie do administracji policyjnej. Pod koniec roku 1950 przeszedł z powodów zdrowotnych (dolegliwości nerwowe) na przedwczesną emeryturę. Potem starał się o status pokrzywdzonego, żeby otrzymać wyższą emeryturę, ponieważ w latach 1933–1945 był pozbawiony awansu. Jego prośbę rozpatrzono pozytywnie¹².

Ostatni dokument w spuściźnie Maya to list do szefa administracji miasta Brunszwiku z 1952 r., w którym May wspomina o utracie zdrowia i ograniczeniu swojej działalności z tego powodu¹³. May zmarł 14 września 1957 r. w Brunszwiku i tam został pochowany. Jego grób już nie istnieje.

Życie prywatne

Imię „Eitel” występuje bardzo rzadko i tylko w połączeniu z „Friedrich”. Od XIV wieku pojawia się ono w dynastii Hohenzollernów. W 1883 r. nadano to podwójne imię drugiemu synowi niemieckiego cesarza Wilhelma II. Chociaż

Kreis Berent z 16 września 1939; Geschäftsverteilungsplan des Landratsamtes Berent, bez daty; Geschäftsplan, bez daty; pismo tymczasowego landratu Jacobiego z 13 grudnia 1939; Lebenslauf des Eitelfriedrich May, bez daty (ok. 1947 r.); Personnel Questionnaire (denazyfikacja) z 28 listopada 1945; zaświadczenie od kolegi z pracy, Otto Eberling, z 29 września 1941, w zbiorach autora; wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586.

¹² Zbiory dokumentów Instytutu Herdera (DSHI) 100 Keyser 62, k. 304; zaświadczenie Anieli May z 22 sierpnia 1945; Personnel Questionnaire (denazyfikacja) z 28 listopada 1945; Lebenslauf des Eitelfriedrich May, bez daty (ok. 1947 r.); list (memorandum) z 6 września 1947; zaświadczenie pracy Arbeitsamt Elmshorn z 26 kwietnia 1946; opinia przełożonego o p. Mayu z 24 lipca 1947; notatka o przeniesieniu się do administracji policyjnej z 26 maja 1948; Wiedergutmachungsbescheid z 17 kwietnia 1953, w zbiorach autora.

¹³ List do Oberstadtdirektor Lotz z 14 lutego 1952 r., w zbiorach autora.

w akcie urodzenia Maya napisano „Eitel Friedrich Wilhelm May”, używał on pisanej łącznie wersji „Eitelfriedrich” – tak się podpisywał i taką też wersję imienia znajdujemy w jego innych urzędowych dokumentach. W rodzinie nazywano go „Fritz”. Był, jak cała rodzina, z pochodzenia katolikiem, w pewnym momencie przeszedł jednak na protestantyzm, prawdopodobnie w związku ze ślubem. Miał dwóch braci: Erharda Franza (ur. 1886 r.) oraz Ewalda (ur. 1885 r.). Jeden z tych braci ożenił się z Elsą z d. Willdorf (ur. 1893 r. w Hamburgu), która była żydowskiego pochodzenia i mieszkała po II wojnie światowej w Hamburgu. Mieli oni syna Ewalda. Oprócz tego nic nie wiadomo o braciach Eitelfriedricha¹⁴.

Niewiele mamy również informacji o jego rodzicach. Według drzewa genealogicznego pracował w tzw. Rentamt w Kościerzynie, czyli obecnym urzędzie skarbowym. W artykule o Kościerzynie May podał, że jego ojciec prowadził powiatową kasę chorych. W akcie małżeństwa oraz w spisie działalności gospodarczej z 1912 r. występuje on jednak jako fryzjer¹⁵. W dzieciństwie rodzice Maya mieszkali w Kościerzynie, w latach dwudziestych w Sopocie. Jeśli ojciec rzeczywiście był urzędnikiem, można zakładać, że opuścił Kościerzynę wraz z przejściem Pomorza przez II RP. W 1928 roku A. (Anton) May występuje w książce adresowej Gdańska (*Adressbuch Danzig*) jako „Rentier”, czyli emeryt, mieszkający na Großkatzerstraße 12 (dziś ul. Malczewskiego). May nie mieszkał ze swoimi rodzicami. W 1920 r. mieszkał pod adresem Wäldchenstraße 28 (dziś ul. Bolesława Chrobrego), w 1928 i 1930 r. Herbststraße 10 (dziś ul. Kopernika). Najdłużej – do końca wojny – mieszkał na Danzigerstraße 686 (od 1934 r. Adolf-Hitler-Straße), dzisiaj Aleja Niepodległości 686. Było to mieszkanie trzypokojowe na drugim piętrze, którego okna wychodziły na Grenzlauer Weg (dziś ul. M. Reja). Dużo miejsca zajmował w nim gabinet Maya z imponującą biblioteką¹⁶.

May był żonaty dwa razy. O jego pierwszej żonie nie wiadomo prawie nic. W liście z 1948 r. May wspomina, że cierpiała na stwardnienie rozsiane i w „okresie nazizmu” chciał rozwiązać małżeństwo, na co mu nie zezwolono. Kilka lat później żona zmarła. W 1938 r. May ożenił się ponownie, z Edith Wilhelminą Stubbe (1919–2007), która pochodziła z Gdańska z niemiecko-kaszubskiej rodziny.

¹⁴ APG, Standesamt Berent, 2030/34, k. 110; 2030/37, k. 132; Elsa May z d. Willdorf: zaświadczenie z 1 stycznia 1946, w którym pani May potwierdza, że jej szwagier pomagał jej podczas okresu nazizmu. Żydowskie pochodzenie potwierdza drugie zaświadczenie od „Stowarzyszenia Pokrzywdzonych przez Ustawy norymberskie”; w zbiorach autora.

¹⁵ Akt małżeństwa państwa Mayów z 5 maja 1884 roku, APG, Standesamt Berent, 2030/32, k. 24-25; *Deutsches Reichs-Adressbuch für Industrie, Gewerbe und Handel*, t. 2, pod red. Rudolfa Mosse, Berlin 1912, s. 2979; *Westpreußen wieder deutsch! Aus Berents Vergangenheit*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 7.09.1939, nr 209.

¹⁶ *Adressbuch Danzig 1928*, Teil V Zoppot, s. 28; Pismo Magistrat der Stadt Zoppot z 29 listopada 1920; pismo Magistrat der Stadt Zoppot z 17 czerwca 1930; w zbiorach autora; wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586.

Jej ojciec mówił po kaszubsku. May nie znał ani polskiego, ani kaszubskiego. Jego druga żona nie wykonywała żadnego zawodu, zajmowała się domem¹⁷.

Nie wiadomo, w jaki sposób Edith May wydoszła się z Gdańska. Po wojnie Mayowie odnaleźli się w zachodniej strefie okupacyjnej i osiedli razem w Brunszwiku. Na Pomorze May nigdy już nie mógł przyjechać. Długo cierpiał na różnego rodzaju problemy zdrowotne, często miewał bóle głowy. W latach pięćdziesiątych choroba najpierw uniemożliwiła mu pracę zawodową, potem też zajmowanie się pasją historyczną. Jak pisał w 1951 r., miał „nieznośne bóle”. Gdy zmarł w roku 1957, jego żona miała zaledwie 38 lat, jednak nie wyszła ponownie za mąż. Kilka razy po wojnie odwiedziła Gdańsk. Zmarła w 2007 r. w Brunszwiku i została pochowana w anonimowym grobie¹⁸.

Postawy i tożsamość

May był zagorzałym niemieckim patriotą, co przewija się w wielu jego tekstach. Ideologicznie było mu raczej blisko do konserwatywnego nacjonalizmu z czasów cesarstwa – cesarza Wilhelma II nazywał „wielkim”. Wiele razy potępiał utratę Prus Zachodnich na rzecz Polski w wyniku Traktatu Wersalskiego i polską politykę odniemczania. W jednym z artykułów opisał swoją wizytę w Kościerzynie w 1926 r. i surowo ocenił losy tego miasta po przyłączeniu do Polski: „Pięć lat polskiego panowania wystarczyło, żeby wiele tu zniszczyć”¹⁹. W swoich listach pisał o „dyktacie wersalskim” (Versailler Diktat) i „gwałtownym oderwaniu od niemieckiej ojczyzny” tych terenów. Stanowczo domagał się ponownego przyłączenia Pomorza i Gdańska do Rzeszy Niemieckiej. Był członkiem stowarzyszenia Deutscher Ostbund, wspierającego Hakatę (Deutscher Ostmarkenverein – Niemiecki Związek Marchii Wschodniej) i publikował teksty w czasopiśmie tych organizacji²⁰.

May już w latach dwudziestych działał w Narodowo-Niemieckiej Partii Ludowej (Deutschnationale Volkspartei, DNVP) na terenie Wolnego Miasta Gdańska, czyli w obozie nacjonalistyczno-konserwatywnym. W miejscowym okręgu partii na terenie Sopotu był najpierw skarbnikiem, przez chwilę też protokolan-tem, potem dyrektorem zarządu. W latach 1923–1935 był radcą rady miejskiej w Sopocie z ramienia DNVP. Zasiadał w wielu merytorycznych komisjach: edu-

¹⁷ Pismo Maya z 6 września 1947, w zbiorach autora; wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586.

¹⁸ Cytat: list do Ericha Keysera z 20 sierpnia 1951, w zbiorach autora; wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586.

¹⁹ *Reise nach Berent*, „Ostland-Kultur”, 23, 1928.

²⁰ Cytaty: list An alle Freunde von Stadt und Kreis Berent, bez daty; pisma od Deutscher Ostbund e.V. z 10 maja 1927, 26 stycznia 1928 i 9 stycznia 1929, w zbiorach autora.

kacyjnej, ds. ubogich, ds. kuracyjnych, ds. przedsiębiorstw miejskich, ds. mieszkaniowych oraz zdrowia²¹.

Gdy w 1931 r. powstał w Gdańsku rząd mniejszościowy DNVP i katolickiej partii Centrum z poparciem NSDAP, May potępił współpracę z nazistami – potwierdził to po wojnie polityk SPD, były senator Willi Kunze. Po wygranych przez NSDAP wyborach w maju 1933 r. SPD i DNVP stworzyły wspólną opozycję, do której dołączyła we wrześniu również katolicka partia Centrum²². May pisał po wojnie o tym okresie: „Motywem przewodnim mojej działalności politycznej w Danzig był ‘Danzig Danzigerom, nie Rzeszy Niemieckiej a tym bardziej nie państwu polskiemu’. Tak też działałem jako mówca opozycji podczas kampanii wyborczych i podczas innych okazji przeciw dążeniom nazistów włączenia Danzigu do Rzeszy Niemieckiej, w czym widzieliśmy następną wojnę. Za to zostałem aresztowany w 1935 roku, a wypuszczony po dwóch dniach w wyniku amnestii”²³. Ile było w tym stwierdzeniu powojennego oportunistu, a ile rzeczywistej zmiany poglądów na temat powrotu do Rzeszy w okresie hitlerowskim, dziś trudno ocenić.

W ramach swojej działalności politycznej May kilka razy zetknął się z naziistowskim aparatem represyjnym – tak przynajmniej podał w wielu miejscach, między innymi w kwestionariuszu wypełnionym w ramach denazyfikacji. W 1933 r. dostał ostrzeżenie od nadburmistrza Sopotu za krytyczne wypowiedzi o nazizmie. W 1934 odbyła się rewizja w jego domu, w 1935 r. został aresztowany po wygłoszeniu przemówienia wyborczego. Jak wynika z powojennego zaświadczenia polityka SPD, May przez wciągnięcie do wojska uniknął dalszych prześladowań. May twierdził po wojnie, że należał do tajnej organizacji „Freies Danzig”, którą kierował dr Bechler. Nie ma żadnych innych informacji na ten temat. May podczas wojny potajemnie słuchał radia z Londynu²⁴.

Chociaż dystansował się od nazizmu i w pewnym sensie zwalczał jego przejawy, był do pewnego stopnia również oportunistą – inaczej nie mógłby zachować swojego stanowiska pracy, standardu życia itp. W 1935 brał udział w szkoleniu dla urzędników, organizowanym przez NSDAP. O „urzędnikach i państwie” mówił podczas szkolenia gauleiter Albert Forster, o „prawie i światopoglądzie” późniejszy słynny przewodniczący Trybunału Ludowego Roland Freisler²⁵. List

²¹ Pismo szefa partii dr. Dannenberga z 31 stycznia 1925; Lebenslauf des Eitelfriedrich May, bez daty (ok. 1947 r.), w zbiorach autora.

²² Vgl. M. Andrzejewski, *Opposition und Widerstand in Danzig 1933 bis 1939*, Bonn 1994; zaświadczenie od Willi'ego Kunze z 9 września 1947, w zbiorach autora.

²³ List Maya z 11 marca 1948, załączony do formularza denazyfikacyjnego, w zbiorach autora.

²⁴ Personnel Questionnaire (denazyfikacja) z 28 listopada 1945; Eidesstattliche Erklärung od Eriki Zaeschmar z 17 stycznia 1946; pismo Maya z 6 września 1947, w zbiorach autora; wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586.

²⁵ Zaświadczenie NSDAP Gauleitung Danzig z 30 kwietnia 1935, w zbiorach autora.

z 1940 r. do niemieckiego starosty powiatu kościerskiego, który nie był fanatycznym nazistą, May podpisał – tak jak wtedy wypadło – słowami „Heil Hitler”. W tym liście wspominał o swojej patriotycznej postawie: „Jako współzałożyciel partii narodowo-niemieckiej w Gdańsku, jako pangermanista²⁶ i Stahlhelm²⁷ świadczylem czynnie już przed przełomem²⁸ o swojej narodowej postawie”²⁹.

Tuż po wybuchu wojny May opublikował 7 września w „Danziger Neueste Nachrichten” tekst pod tytułem *Prusy Zachodnie znowu niemieckie! Z historii Kościerzyny*. Wkroczenie Wehrmachtu do Kościerzyny nazwał „wyzwoleniem”, a Niemcy – „właściwym panem” miasta. Wyrażał swoją nadzieję, że miasto będzie teraz na zawsze częścią Rzeszy Niemieckiej. Przy okazji wspominał, że w okresie polskim (1466–1772) „niemieckość w Kościerzynie i wokół niej, mimo prawie trzystuletniego polskiego panowania, nie dała się wyniszczyć”. Zajęcie Kościerzyny przez wojsko Fryderyka II w 1772 r. May określił jako „godzinę wyzwolenia”. Oczywiście nie wiemy, ile w tym tekście było opinii Maya i pierwszej euforii z zajęcia Prus Zachodnich, a ile niezbędnej frazeologii, a może nawet ingerencji redakcji. O nazizmie i wielkich czynach Hitlera autor nie wspomina ani razu³⁰.

Szczególnym okresem był dla Maya pobyt w Kościerzynie na początku wojny. Udał się on tam zapewne z chęcią – było to jego rodzinne miasto, z którym był bardzo związany. Sytuacja na miejscu różniła się jednak diametralnie od tego, czego się spodziewał – okrutne szykany i morderstwa na ludności polskiej, kaszubskiej i żydowskiej, zniszczenia, wysiedlenia itp. szokowały Maya, o czym doniósł w 1940 nowemu staroście Witte. Po wojnie, we wrześniu 1947 r., zeznał w tej sprawie przed Polską Misją Wojskową Badania Zbrodni Wojennych w Brytyjskiej Strefie Okupacyjnej Niemiec i napisał memorandum, w którym zawarł swoje obserwacje. Skrót tego tekstu, skupiający się na losie katolików i księży, został opublikowany w 1950 r. w niemieckiej gazecie katolickiej. Całość ukazała się w 2008 r. w „Acta Cassubiana”³¹.

Szczególnie problematycznie układały się stosunki Maya z tymczasowym kierownikiem partii i starostą Güntherem Modrowem³², który był zagorzałym

²⁶ Alldeutscher. Nie wiadomo, do czego May się tu odnosi. Możliwe, że był członkiem Ligi Pangermańskiej (Alldeutscher Verband, 1891–1939).

²⁷ Stahlhelm. Bund der Frontsoldaten: Stalowy Helm. Związek Żołnierzy Frontowych (1918–1935)

²⁸ Przełom – czyli dojście nazistów do władzy.

²⁹ List do landratu Witte z 17 kwietnia 1940, w zbiorach autora.

³⁰ *Westpreußen wieder deutsch! Aus Berents Vergangenheit*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 1939, nr 209.

³¹ AIPN Warszawa, PMWBZW 399, k. 21; pismo starosty Witte z 25 kwietnia 1940, w zbiorach autora; *Vor elf Jahren in Westpreußen*, „Heimatwerk-Mitteilungen”, 1950, nr 14; R. Borchers/E. May, *Jesień 1939 roku w Kościerzynie*, „Acta Cassubiana”, t. X, 2008, s. 199-215.

³² Günther Modrow (1900–1957), właściciel majątku Bączek pod Skarszewami. Na początku

nazistą. Uwagę zwraca świadectwo pracy Maya, które ten otrzymał od Modrowa. Nie odwołuje się ono w żaden sposób do ideologii i dobrej służby dla partii, a sposób pracy Maya nazywa „koleżeńskim”. Pokazuje to, że Modrow pod względem ideologicznym nie był zadowolony ze swojego urzędnika. May powołał się na powody zdrowotne (reumatyzm stawów) i niesprzyjający klimat w Kościerzynie, żeby jak najszybciej wrócić do Sopotu, jednak można zakładać, że była to nieprawda. Już w marcu 1940 r. starał się przecież o funkcję burmistrza Kościerzyny – w tym okresie Modrow nie był już starostą. Kandydatura ta została jednak odrzucona przez prezydenta rejencji z powodów politycznych – May nie był członkiem NSDAP³³.

W materiałach Maya zachowało się czasopismo urzędu powiatowego (*Verkundigungsblatt*), którego May początkowo był redaktorem, z 19 stycznia 1940 r. Nie było to jednak pismo o charakterze politycznym. Zachowane wydanie zawiera wyłącznie informacje urzędowe na temat prawa jazdy, polowania, różnego rodzaju regulaminy oraz listy cen³⁴.

May utrzymywał kontakt z polską rodziną Mayów – ze swoim kuzynem Franciszkiem Mayem i jego synami: Edmundem (Leszno) i Stefanem (Grodzisk Wlkp.). Członkowie tej rodziny, którzy przeżyli wojnę, wystawili jemu i jego żonie Edith bardzo pozytywne zaświadczenia. Jak zeznała Marta Dąbrowska, szwagierka Franciszka Maya: „Za jego odwagę i nieustraszone występowanie w obronie wielu Polaków zasługuje on na dobre traktowanie, poparcie i uprzywilejowanie przez polskie i alianckie władze”. Według relacji Marty Dąbrowskiej, Franciszek May został przez Niemców osadzony w obozie przesiedleńczym w Konstancynie Łódzkim. Eitelfriedrich May przesyłał mu paczki i postarał się o jego zwolnienie. Podobne zaświadczenie May uzyskał od Marii May, wdowy po Stefanie Mayu. Eitelfriedrich May utrzymywał na własny koszt całą rodzinę, od momentu aresztowania Stefana do końca wojny. Po rozstrzelaniu Stefana Eitelfriedrich zorganizował wysyłkę jego osobistych rzeczy z berlińskiego więzienia rodzinie i został formalnym opiekunem jego dzieci. Z pisma Maya z 1949 r. do Berlina w sprawie śledztwa przeciwko adwokatowi z urzędu broniącemu Stefana Maya dowiadujemy

września został tymczasowym szefem administracji cywilnej na powiat kościerski, potem tymczasowym kierownikiem partii oraz starostą (landratem). Od 21 września do 20 grudnia 1939 tymczasowym starostą był Georg Jacobi, dotychczas starosta w powiecie Spremberg (Brandenburgia), skierowany tutaj przez niemieckie ministerstwo spraw wewnętrznych. Na początku 1940 Modrow został odwołany ze stanowiska starosty (zastąpił go p. Witte), kilka miesięcy później też z funkcji kierownika partii. Zob. R. Borchers, *Zbrodnie nazistowskie w powiecie kościerskim jesienią 1939 roku*, „Acta Cassubiana”, t. XIII, 2011, s. 156-159.

³³ Zeugnis z 26 stycznia 1940; Pismo starosty Jacobiego z 13 grudnia 1939; pismo starosty Witte z 25 kwietnia 1940; pismo Regierungs-Präsident des Reg.-Bezirks Danzig z 5 kwietnia 1940, w zbiorach autora.

³⁴ *Verkundigungsblatt des Kreises Berent*, herausgegeben vom Landrat, Schriftleitung Stadinspektor May, nr 2 z 19 stycznia 1940, w zbiorach autora.

się, że Eitelfriedrich May próbował w 1943 r. interweniować przez tego obrońcę na rzecz Stefana. Złożył również prośbę o jego ulaskawienie. Obrońca odrzucił jednak jego wszelkie inicjatywy³⁵.

Aniela May, żona Edmunda, zeznała, że Eitelfriedrich May w 1940 r. przyjechał do nich do Poznania, gdzie mieszkali od wybuchu wojny, i przywiózł im ubrania i żywność, a potem przesyłał im paczki. Po aresztowaniu Edmunda Maya w listopadzie 1941 r. Eitelfriedrich – będąc żołnierzem Wehrmachtu – przyjechał do Poznania i bezskutecznie interweniował u władz niemieckich. Rodzinie Edmunda Maya pomagał materialnie i finansowo, tak samo jak jego teściowej. Teść znalazł się w niewoli niemieckiej³⁶. Już podczas wizyty w Poznaniu w 1940 r. Eitelfriedrich May zaproponował, że może zabrać jedną z córek do Gdańska i opiekować się nią. Sama zgłosiła się wtedy Barbara May (ur. 1934), chociaż w ogóle nie mówiła wówczas po niemiecku, i spędziła prawie cały okres wojny w Sopocie, gdzie chodziła do niemieckiej szkoły. „W każdym razie miałam tam bardzo dobrze”, wspomina ten czas Barbara Wiśniewska. Szybko nauczyła się niemieckiego, a żeby nie oduczyła się polskiego, May włączał jej w tajemnicy audycje radiowe po polsku³⁷.

May udzielał w okresie nazizmu pomocy wielu ludziom – nie tylko swojej polskiej rodzinie, ale też swojej żydowskiej szwagierce Elsie May³⁸ i wielu antynazistom, zarówno Polakom, jak i Żydom w Sopocie i Gdańsku. Zachowały się liczne zaświadczenia na ten temat w jego dokumentach. Żydowskiemu aptekarzowi Simonowi Sorinowi i jego żonie Klarze załatwił w 1940 r. wyjazd do Włoch, gdzie mogli się oni później ukryć i doczekać końca okupacji³⁹. Pomagał też dentyście dr. Leopoldowi Landeckerowi⁴⁰, dr. Rosensteinowi z Gdańska oraz kilku innym osobom.

Po wojnie May starał się pomagać w rozliczaniu reżimu nazistów. W lipcu 1945 r. udzielał duńskim władzom w Maribo informacji o „German warcriminals”, w 1947 r. współpracował z Polską Misją Wojskową Badania Zbrodni Wojennych w Brytyjskiej Strefie Okupacyjnej Niemiec. Był świadom związku pomiędzy

³⁵ Poświadczenie Marii May z 10 sierpnia 1945; zaświadczenie Marty Dąbrowskiej z 1 marca 1946; list Maya do Rechtsanwaltskammer Berlin z 9 sierpnia 1949, w zbiorach autora.

³⁶ Zaświadczenie Anieli May z 22 sierpnia 1945, w zbiorach autora.

³⁷ Wywiad z Barbarą Wiśniewską, AHM 2586.

³⁸ List Elsy May z d. Willdorf z 1 stycznia 1946; list Else Eichbaum z 7 lipca 1947; zaświadczenie Marty Dąbrowskiej z 1 marca 1946, w zbiorach autora.

³⁹ Rodzinę tę opisuje Hanna Domańska, podając jednak, że wyjechali do Włoch już przed wybuchem wojny. W listach do Maya pisali, że udało im się to dopiero w marcu 1940 roku. H. Domańska, *Zapomniani byli w mieście*, Warszawa 2001, s. 65; list Simona Sorina z 24 lipca 1947, w zbiorach autora.

⁴⁰ Wspomina o nim Hanna Domańska, podając, że jego los jest nieznany. Według zaświadczenia Elsy May dr Landecker mógł uciec za granicę. H. Domańska: *Zapomniani...*, s. 71-73; List Elsy May z d. Willdorf z 1 stycznia 1946.

polityką nazistów a wypędzeniem Niemców ze wschodnich terenów dawnej Rzeszy. W jednym tekście napisał: „Przyszedł straszny dla Polski rok 1939. Nastąpił napad Hitlera na Polskę i zaczął się koniec jakiegokolwiek niemieckiej władzy na wschodzie i w ogóle możliwości osiedlenia się Niemców na wschodzie”. Z drugiej strony trudno mu było pogodzić się z utratą małej ojczyzny. Był aktywny w środowisku byłych gdańszczan. Podzielał pogląd, że Wolne Miasto Gdańsk formalnie wciąż istnieje, a jego obywatele mają prawo powrotu. Zachował się obszerny list z 1947 r. na ten temat w formie memorandum⁴¹.

Z Brunszwiku May korespondował z wieloma osobami z Gdańska, głównie z ludźmi, którzy byli w jakiś sposób politycznie lub społecznie zaangażowani i stali w opozycji do nazistów, w tym z byłymi senatorami oraz z Ernstem Ziehmem (1867–1962), przewodniczącym Senatu Gdańska w latach 1931–33. Prosił tych ludzi o zaświadczenia, że nie był członkiem NSDAP i że został przez nazistów poszkodowany. Mimo że May należał do Narodowo-Niemieckiej Partii Ludowej, która miała bardzo konserwatywny program, świadkowie potwierdzają, że aktywnie angażował się on w działalność w opozycji antynazistowskiej w latach 1933–37 i miał dobre stosunki z SPD. W okresie wojny podobno zbliżył się światopoglądowo do socjaldemokracji. Według niektórych źródeł May był przewidziany do przejęcia ważnej funkcji w administracji Sopotu w razie upadku reżimu nazistów⁴².

Historyk lokalny

May już wcześniej interesował się historią lokalną lub historią małej ojczyzny – jak twierdził później, został wręcz wychowany w duchu małej ojczyzny („im Heimatgedanken erzogen”). Popularny w czasach jego młodości ruch wędrowski przyczynił się do dalszego rozwoju zainteresowań Maya. W 1911 r. wybrał się na wędrowkę do Wdzydz do państwa Izydora (1874–1925) i Teodory Gulgowskich (1860–1951), którzy prowadzili tam od kilku lat skromne muzeum kaszubskie (dzisiejszy Kaszubski Park Etnograficzny). May był zachwycony nie tylko ożywieniem kultury kaszubskiej przez Gulgowskich, ale również zebrany materiałami i eksponatami. Ta dwudniowa wizyta 14-letniego chłopca zaowocowała długą współpracą z twórcami muzeum⁴³.

⁴¹ Cytat: *Die letzten Juden in einer westpreussischen Kleinstadt unter dem Hakenkreuz* (maszynopis), bez daty (powojenny), w zbiorach prof. Borzyszkowskiego; pismo duńskiego ruchu oporu (Modstandsbevægelsen, Amtsledelsen for Maribo Amt) z 26 lipca 1945; zaświadczenie Polskiej Misji Wojskowej Badania Zbrodni Wojennych w Brytyjskiej Strefie Okupacyjnej Niemiec z 12 sierpnia 1948; list (memorandum) z 6 września 1947, w zbiorach autora.

⁴² List od Ernsta Ziehma z 22 lutego 1945; zaświadczenie Felixa Gutmeyera z 25 listopada 1946; Eidesstattliche Erklärung od Eriki Zaeschmar z 17 stycznia 1946; Eidesstaatliche Erklärung von Johann Peta z stycznia 1948 roku, w zbiorach autora.

⁴³ *Das kaschubische Dorfmuseum in Sanddorf*, „Der Westpreuße”, 1952, nr 5.

May był przede wszystkim kolekcjonerem – zbierał zdjęcia, teksty, opowieści. Miał również szereg znajomości – już w latach dwudziestych znalazł na Pomorzu wielu Niemców, którzy interesowali się historią lokalną. Nawiązał również kontakt z Anną Hagen (1874–1971), córką Alexandra Treichla (1837–1901), mieszkającą we Frankfurcie nad Menem. Po wojnie odnowił tę znajomość i kupił od niej w 1949 r. znaną kolekcję zdjęć, które Treichel i jego zięć wykonali ok. 1900 roku. Przewiózł tych 161 klisz z Frankfurtu do Brunszwiku, ale nie miał odpowiedniego pomieszczenia i warunków, żeby przechowywać tak wrażliwy materiał. W 1951 r. sprzedał kolekcję Instytutowi Herdera za 80 DM⁴⁴. Trafiała ona do archiwum zdjęć Instytutu i dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych została ponownie odkryta przez kierującą archiwum dr Hannę Nogossek. W 1997 r. urządzono na podstawie tego zbioru wystawę, która dziś znajduje się na stałe w Kaszubskim Parku Etnograficznym we Wdzydzach, oraz wydano album. W całej książce nie ma jednak wzmianki o Mayu i jego udziale w uratowaniu kolekcji Treichla⁴⁵.

May posiadał w swoim domu obszerną kolekcję tekstów i zdjęć z powiatu kościerskiego oraz wiele materiałów na temat zachodniopruskich kościołów. Kolekcję zdjęć przekazał muzeum gdańskiemu (Staatliches Landesmuseum für Danziger Geschichte, później Gaumuseum für Westpreußische Geschichte) – nie wiadomo, co się z nią stało. W obawie przed nasilającymi się nalotami na Gdańsk w 1944 r. ewakuował dużą część swoich zbiorów na zachód, do nieznannej miejscowości za Odrą. Tereny te znalazły się po wojnie najpierw w amerykańskiej, potem w sowieckiej strefie okupacyjnej. Większość tych materiałów, w tym rzeczy związane z Sopotem i Kościerzyną, została – jak pisał May do prof. Keysera – podczas wkroczenia aliantów „częściowo rozkradziona, częściowo zniszczona przez Amerykanów”. Z archiwum miasta Sopot May nie miał możliwości wywiezienia na zachód niczego, ponieważ burmistrz Schröder nie uważał tego za konieczne i sam ewakuował zbiory z okresu nazizmu⁴⁶.

May dużo uwagi poświęcał historii kościołów w Prusach Zachodnich, przede wszystkim kościołów ewangelickich. Był członkiem Instytutu Kościelnego Prus Zachodnich w Gdańsku⁴⁷.

Od 1932 r. May był pozaetatowym, a od 1936 etatowym kierownikiem archiwum w Sopocie. W latach trzydziestych opublikował artykuł w „Zoppoter Zeitung”,

⁴⁴ DSHI 200 HFR/HI 29, k. 247, 248, 250; pismo Maya do wydawnictwa Schulz & Paschke, Berlin, z 16 czerwca 1936, w zbiorach autora.

⁴⁵ *Polacy, Niemcy i Kaszubi. Życie codzienne, obyczaje i kultura ludowa w Prusach Zachodnich ok. 1900 r.*, pod red. Bernharda Lauera i Hanny Nogossek, Kassel 1999.

⁴⁶ Cytat: DSHI 100 Keyser 48, k. 45; DSHI 100 Keyser 62, k. 304; zaświadczenie Ericha Keysera z 21 stycznia 1947, w zbiorach autora.

⁴⁷ Pismo od Institut für Westpreußische Kirchengeschichte, Danzig-Langfuhr, z 11 lipca 1944, w zbiorach autora.

w którym informował o nowym archiwum i jego funkcji. Nowy zbiór miał się skupiać na urzędowych dokumentach miasta Sopotu i zdjęciach oraz spełniać funkcję biblioteki historycznej. W artykule May wezwał osoby prywatne i organizacje, żeby oddawały swoje wartościowe dokumenty do archiwum. W 1941 r. dyrektor Archiwum Gdańskiego mianował Maya honorowym opiekunem archiwalnym miasta Sopotu. W tym charakterze May mógł udawać się do instytucji państwowych, samorządowych i innych organizacji, żeby przeglądać ich zbiory i ewentualnie inicjować ich profesjonalną archiwizację⁴⁸.

Na zalecenie burmistrza Tempa prof. Erich Keyser przygotował razem z Mayem w 1937 r. wystawę „Zoppot-Ausstellung 1937” w Kunsthalle w Parku Północnym obok dzisiejszego Grand Hotelu – według „Zoppoter Zeitung” była to pierwsza wystawa o historii Sopotu w ogóle. Była ona podzielona na pięć części: czasy prehistoryczne, kurort, administracja wioski i miasta, sport oraz Opera Leśna⁴⁹. W kolejnych latach, a na pewno w 1938 i w 1939 r., May organizował tę wystawę już sam i rozbudowywał ją z roku na rok. Nazywała się „Od wioski rybackiej do kąpieliska światowego” (Vom Fischerdorf zum Weltbad) i mieściła się nadal w Kunsthalle. Zarówno w 1938, jak i w 1939 r. ukazały się w „Danziger Neueste Nachrichten” obszernie artykuły o tej ekspozycji. W 1939 r. dziennikarz opisał wystawę tak: „pierwsza sala pokazuje mapy, urny i znaleziska archeologiczne z „czasów wschodniogermańskich”, druga – zdjęcia wsi i miasta Sopotu. W trzecim pokoju można było zobaczyć – według dziennikarza – „w bardzo ładnej oprawie rozwój Sopotu od przejścia władzy przez NSDAP”. Następne pomieszczenie skupiało się na rozwoju kurortu w ciągu stu poprzednich lat, kolejne pomieszczenie poświęcone było sportowi w Sopocie, a ostatnie Operze Leśnej. Dziennikarz był pełen podziwu dla tej wystawy, która podobała mu się bardziej niż rok wcześniej. Według Maya w 1938 r. na wystawie gościło prawie 43 000 zwiedzających⁵⁰.

Recenzja wystawy ukazała się w 1938 r. w kaszubskim czasopiśmie „Klęka”. Autor Leon Roppel surowo ją krytykował: „Nad wystawą tą, na której jedynie stoisko opery leśnej potraktowano z jako taką powagą należną tej instytucji, przeszlibyśmy do porządku dziennego, gdyby nie fakt, że wyzyskano tę sposobność do antypolskiej propagandy, do propagandy, w której Niemcy są w tej chwili mistrzami. Cała wystawa jest robiona pod znakiem Hitlera”. Roppel skupiał się głównie na mapach zaprezentowanych w pierwszej sali wystawy, które przedsta-

⁴⁸ Zaświadczenie Ericha Keysera z 21 stycznia 1947; Archivpflege des Reichsgaus Danzig-Westpreußen, 1 września 1941; Archivpflege-Ausweis z 1 września 1941, w zbiorach autora; *Das Stadtarchiv in Zoppot*, „Zoppoter Zeitung”, bez daty, lata 30.

⁴⁹ *Zoppot-Ausstellung in der Kunsthalle*, „Zoppoter Zeitung”, 1937, nr 157 (bez autora).

⁵⁰ Cytat: *Zoppot-Ausstellung 1939*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 1939, nr 127 (bez autora); *Zoppot-Ausstellung in der Kunsthalle*, „Zoppoter Zeitung”, 3.07.1937, nr 152 (bez autora); „*Vom Fischerdorf zum Weltbad*”, „Danziger Neueste Nachrichten”, 9.06.1938 (bez autora); E. May: *Etwas über die historische Ausstellung „Vom Fischerdorf zum Weltbad”*, „Die Möwe”, 7.07.1939, nr 4.

wiają zasiedlenie całego regionu nadbałtyckiego od 800 wieku p.n.e. do XIII wieku. Autor recenzji zarzucił kuratorowi, że ten fałszuje historię, udając, że cały region od czasów prehistorycznych był niemiecki. „Wszystkie mapy są tendencyjne, świadomie wprowadzające w błąd widza” – podsumowuje Roppel; „Milośnik Pomorza na próżno szukał będzie na tej wystawie śladów słowiańskości”. May przesłał tłumaczenie recenzji i pismo ze swoim stanowiskiem w tej sprawie do burmistrza Sopotu. Zwrócił uwagę na archeologiczne badania i przedmioty prezentowane na wystawie. Twierdził, że „ich germańskiemu pochodzeniu żaden polski autorytet naukowy nie może chyba zaprzeczyć”. May nawet cieszył się z krytyki Roppla, „bo pochwała z tej strony byłaby kłopotliwa. Fakt, że wróg niemieckiej kultury mnie krytykuje, jest dla mnie tylko dowodem, że robiłem dobrze”⁵¹.

W październiku 1939 r. May zorganizował również, we współpracy z włoskim konsulatem, wystawę włoskich fotografii⁵².

May przez wiele lat współpracował i korespondował z prof. Erichem Keyserem. Wspólnie zorganizowali oni pierwszą sopocką wystawę. Keyser wspierał Maya, pomagając mu wydać jego teksty. Gdy May w 1940 ubiegał się (bez powodzenia) o pracę w archiwum armii Wehrmachtu (Heeresarchiv), Keyser napisał mu rekomendację⁵³.

Tematyka kaszubska nie była Mayowi obca. W pierwotnej wersji jego tekstu o niemieckich osobistościach powiatu kościerskiego dla „Pommereller Landbote” (Tzew) z 1928 r. znalazło się zdanie: „Niech Kaszubi pozostaną też w nowym państwie świadomi bycia oddzielnym plemieniem”. Wydawnictwo usunęło zdanie – obawiano się represji ze strony władz polskich. W 1939 r. May napisał artykuł o ludzie kaszubskim, który miał się ukazać w „Danziger Neueste Nachrichten”, do czego – pewnie z powodów politycznych – nie doszło. Niestety, nie znamy treści tego tekstu. W pozostałych artykułach Maya Kaszuby pojawiają się raczej jako region – pojęciem „Kaszuby” określał on krajobraz i przyrodę⁵⁴.

Gdy May przebywał na początku wojny w Kościerzynie, tymczasowy starosta Modrow rozesłał do wszystkich burmistrzów powiatu rozkaz zabezpieczenia wszystkich dzieł sztuki i przedmiotów związanych z „prehistorią”, które mogły być zagrożone z powodu „ewakuacji” Polaków. Miał on szczególnie na myśli przedmioty pochodzące z prehistorycznych grobów związanych z „germańską

⁵¹ L. Roppel, „Auch Zoppot urgermanisch”? Dookoła wystawy sopockiej, „Klęka”, 1938, nr 15, s. 4, 9; Pismo Maya do nadburmistrza Sopotu z 30 sierpnia 1938, w zbiorach autora.

⁵² Pismo Consolato Generale D’Italia z 23 października 1939, w zbiorach autora.

⁵³ Pisma Keysera z 1 listopada 1939 oraz 18 czerwca 1940; Pismo burmistrza Sopotu do Maya z 26 maja 1937, w zbiorach autora.

⁵⁴ Pismo Helios-Verlag z 25 kwietnia 1927; pismo redakcji „Danziger Neueste Nachrichten” z 20 grudnia 1939, w zbiorach autora; *Reise nach Berent*, „Ostland-Kultur”, 1928, nr 23; *Schlittenfahrten vor 100 Jahren von Danzig in die Kaschubei*, „Danziger Heimat”, 1956, S. 118.

prehistorią naszego terenu”. Na koordynatora tego przedsięwzięcia mianował Maya, który już dwa tygodnie później odszedł ze stanowiska i wrócił do Sopotu⁵⁵.

Po wojnie May zebrał ponownie dużo zdjęć z Prus Zachodnich oraz tekstów i książek o Prusach. Częściowo zachował się inwentarz jego biblioteki. Jak sam podał w 1948 r., posiadał już wtedy 2000 (!) zdjęć. Na podstawie tej kolekcji wygłosił w październiku 1949 r. dwa wykłady ilustrowane slajdami (o Prusach Zachodnich i o powiecie kościerskim) podczas jednego z pierwszych spotkań ziomkostwa Prus Zachodnich w Celle. W latach pięćdziesiątych zaczął sprzedawać zbiory zdjęć i książek do różnych instytucji w Niemczech, żeby zebrać fundusze na leczenie. W 1951 r. zaoferował 251 zdjęć i kilkanaście map Instytutowi Herdera w Marburgu. Były to przede wszystkim widoki Gdańska, Sopotu i powiatu kościerskiego. Z nieznanых przyczyn nie doszło do kupna tej kolekcji. Kilkanaście fotografii ukazało się w 1981 r. w książce Waldemara Bendomira *Landkreis Berent / Westpreußen in alten und neuen Bildern*. Widocznie wdowa po Mayu udostępniła je wydawcy. Kilkadziesiąt zdjęć z tej listy trafiło do prywatnego archiwum profesora Borzyszkowskiego, większość kolekcji została utracona. May sprzedał jednak Instytutowi Herdera kilka książek i kilkanaście map, a Urzędowi Kultury miasta Herne 25 książek⁵⁶.

Publikacje

Eitelfriedrich May opublikował wiele, głównie krótkich tekstów. Na razie udało się odnaleźć 93 opublikowanych artykułów jego autorstwa. Do tego doliczyć należy tekst o historii Żydów w Kościerzynie, który – jak podał w innym artykule – ukazał się w 1928 r. w „Pommereller Landbote” (Tezewie). Opisywał w nim przede wszystkim utrudnienia dla Żydów, które rząd pruski wprowadził po rozbiórce Polski w 1772 r. Na razie nie udało się odnaleźć tego wydania „Pommereller Landbote”. W zbiorach prof. Borzyszkowskiego zachowały się dwa nieopublikowane opracowania: po pierwsze, maszynopis krótkiej historii Żydów w Kościerzynie, opisującej zasługi Żydów dla rozwoju miasta i ich losy w okresie wojny (podobne informacje można znaleźć w raporcie Maya o wydarzeniach w 1939 r. w Kościerzynie, „Acta Cassubiana”, t. 10); po drugie, opis dziejów Kościerzyny, którym May zajmował się przez wiele lat. Maszynopis ma ponad 100 stron i zawiera wiele ręcznych dopisków. Było to jego największe opracowanie historyczne.

⁵⁵ Pismo Modrowa An die Herren Bürgermeister der Städte Berent und Schöneck sowie alle Amtsvorsteher des Kreises z 13 stycznia 1940, w zbiorach autora.

⁵⁶ DSHI 100 Keyser 48, k. 45; DSHI 200 HFR/HI 29, k. 241-243; Akzessionsbuch Bibliothek Herder-Institut 1951-1954; list do Ericha Keysera z 20 sierpnia 1951; Programm Heimatkreistreffen des Kreises Berent am 15. und 16. Oktober 1949 in Celle; Rechnung für das Kulturamt der Stadt Herne, bez daty, w zbiorach autora.

Według oceny prof. Borzyszkowskiego nie wnosi ono jednak wiele nowego do dzisiejszego stanu badań⁵⁷.

Pierwsza publikacja Maya ukazała się w 1917 r. w gazecie wojennej, wydawanej przez Caritas. Był to wierszyk na temat śmierci na wojnie, sławiący ją jako bohaterską⁵⁸. Potem May pisał już tylko o sprawach historycznych, jedynie na marginesie podejmując tematy współczesne. Pierwszy tekst – z tego, co wiadomo – wydał w 1927 r. w „Ostmark-Archiv”, dodatku do tygodnika „Ostland”. Był to artykuł o historii związku strzeleckiego w Kościerzynie⁵⁹. W tym samym roku ukazał się w „Pommereller Landbote” (Tczew) jeden z jego większych tekstów – o niemieckich osobistościach w Kościerzynie do 1920 r. Artykuł ten jest przede wszystkim pochwałą niemieckich urzędników i ich zasług dla rozwoju miasta, składa się z krótkich biogramów np. starostów Hermanna Englera (1821–1896) i Hansa Trüstedta (1866–1921), burmistrzów, duchownych i lekarzy⁶⁰. Najbardziej profesjonalny artykuł Maya ukazał się w wielotomowej publikacji o historii miast niemieckich (Deutsches Städtebuch), wydanej przez Ericha Keysera. Seria ta ma bardzo formalny i niemalże encyklopedyczny styl. Opracowanie Maya o historii Sopotu w tej publikacji składa się z 20 krótkich punktów, w których opisał on m.in. status prawny miasta, sytuację wyznaniową i statystyki⁶¹.

Do szczególnych zainteresowań Maya należały dzieje kościołów. Jednym z jego większych tekstów była historia parafii ewangelickich w powiecie kościerskim, którą opublikował w 1934 r. w „Posener Evangelisches Kirchenblatt”⁶². Po wojnie wydał wiele artykułów o protestanckich i katolickich kościołach w powiecie kościerskim i Sopocie: w ewangelickim „Danzig-westpreußischer Kirchenbrief”⁶³

⁵⁷ *Die letzten Juden in einer westpreußischen Kleinstadt unter dem Hakenkreuz* (maszynopis), bez daty (powojenny); *Geschichte der Stadt Berent* (maszynopis), bez daty (powojenny), w zbiorach prof. Borzyszkowskiego.

⁵⁸ *Ein Holzkreuz meldet ein Heldengrab*, „Heimatgrüße an unsere Krieger”, 5.08.1917, nr 32.

⁵⁹ *Aus der Geschichte der Schützengilde zu Berent (Westpr.)*, „Ostmark-Archiv”, 1927, nr 19.

⁶⁰ *Persönlichkeiten der Stadt Berent*, „Pommereller Landbote”, 1927, nr 3, s. 55-63.

⁶¹ *Zoppot, Stadtkreis*, [w:] *Deutsches Stadtbuch. Handbuch städtischer Geschichte*. Band 1 Norddeutschland. Stuttgart / Berlin 1939, s. 119-120.

⁶² *Die evangelischen Kirchen im Kreise Berent*, „Posener Evangelisches Kirchenblatt”, 1934, nr 10.

⁶³ *Danzig-westpreußischer Kirchenbrief. Das Schicksal unserer Kirchen und Gemeinden in Danzig Westpreußen* – 2, 1949; *Die evangelische Kirche in Lippusch, Kreis Berent* – 6, 1949; *Wieviele Kirchen hatte Danzig?* – 7, 1949; *Berenter Erinnerungen an Rathaus und Lutherkirche* – 11, 1950; *Aus den Kirchenkreisen Karthaus und Berent* – 11, 1950; *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Neubarkoschin im Kreise Berent* – 11, 1950; *Die evangelische Gemeinde in Zoppot und ihre Kirchen* – 10, 1950; *Die Geschichte der Erlöserkirche* – 14, 1951; *Aus der Vergangenheit der ev. Kirchengemeinde Schöneck/Wpr.* – 17, 1952; *Die evangelische Kirchengemeinde Grünthal im Kreise Berent* – 18, 1952; *Aus der Kirchengeschichte des Kreises Berent* – 20, 1953; *In memorium Pfarrer Paul Harder aus Berent* –

oraz katolickim „Das Heimatwerk”⁶⁴. Zwłaszcza te kościelne teksty są dziś cenne, zawierają wiele niedostępnych już informacji o tych świątyniach i parafiach.

Poza tym May pisał głównie krótkie teksty z zakresu historii Kościerzyny i Sopotu, np. o aptece w Kościerzynie, historycznych wałach (Schwedenschanze) lub sopockim molo⁶⁵. Wiele tekstów ma jednak raczej formę opowiadania lub eseju historycznego, np. o rybakach sopockich, wyjazdach na sankach po Kaszubach i polowaniu na wilki pod Kościerzyną⁶⁶. Artykuły ukazały się w różnego rodzaju czasopismach i gazetach. Przed wojną i do końca wojny May współpracował z wieloma gazetami w Gdańsku, m.in. z „Danziger Allgemeine Zeitung”, „Zoppoter Zeitung”, „Danziger Sonntagszeitung”, „Pommereller Tagblatt” oraz „Die Möwe. Zoppoter Leben in Wort und Bild” (gazetka miasta Sopotu). Z gazetą „Danziger Neueste Nachrichten” był związany od ok. 1930 r., jego teksty ukazywały się w części lokalnej, prowincjonalnej oraz w dodatku „Pommerellen-Beilage”. Gazeta ta już w kwietniu 1933 r., czyli przed dojściem nazistów do władzy w Gdańsku, poddała się dobrowolnemu samoujednoczeniu (Selbstgleichschaltung). Ta zmiana politycznego kierunku nie powstrzymała Maya od publikacji historycznych⁶⁷.

Po wojnie May związany był z różnymi wydawnictwami zachodniopruskiego i gdańskiego ziomkostwa oraz z innymi organizacjami tego środowiska. W „Unser Danzig” zamieszczał artykuły sopockie i gdańskie, a teksty o powieciu kościerskim w „Der Westpreuße”. Opublikował w tej gazecie trzy relacje o sytuacji w Kościerzynie po wojnie. Informacje uzyskał od pewnego znajomego z Kościerzyny, ale nie podał nazwiska. Opisał wkroczenie Armii Czerwonej, deportacje na Syberię i sytuację Polaków i Kaszubów, którzy podpisali tzw. Volkslistę. May potępiał sposób, w jaki Polacy traktowali Niemców, którzy zostali w 1945 r. w swoich

25, 1954; *Die Geschichte der evangelischen Friedenskirche in Cadinen* – 28, 1954; *Geschichte der ev. Kirche in Neupaleschen, Kr. Berent* – bez numeru.

⁶⁴ *Das Heimatwerk: Zwei Klosterkirchen im alten Pommerellen* – 15, 1950; *Zoppot: Die katholische Gemeinde und ihre Kirchen* – 17, 1951; *Katholisches Leben einst in Berent* – 18, 1951; *Schöneck – Skarszewy. Johanniterorden, Kirche, Geistliche Märtyrer* – 19, 1952; *Aus vergangener Zeit: Im alten Land Garzen* – 20, 1952; *Leidgeprüftes Land: Wischin, Altgrabau, Recknitz* – 21, 1952;

⁶⁵ *175 Jahre Berenter Apotheke*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 1940, nr 141, s. 5; *Schwedenschanzen*, „Der Westpreuße”, 1951, nr 7; *Geschichte des Zoppoter Seestegs. Seine bauliche Entwicklung von 1830 bis zur Gegenwart*, „Danziger Neueste Nachrichten”, nr 127, Sonderbeilage s. 9;

⁶⁶ *Zoppoter Fischer*, „Unser Danzig”, 1950, nr 2; *Schlittensfahrten vor 100 Jahren von Danzig in die Kaschubei*, „Danziger Heimat”, 1956, S. 118; *Berenter Wolfsjagden. Was die Chroniken darüber aussagen*, „Danziger Neueste Nachrichten”, 1939, nr 269, s. 9.

⁶⁷ *Lebenslauf des Eitelfriedrich May*, bez daty (ok. 1947 r.); Pismo „Danziger Neueste Nachrichten”, redaktor dr Düsenberg, z 8 września 1944; P.O. Loew, *Danzig, Biographie einer Stadt*, München 2011, s. 197-199.

domach – w szczególności zwracał uwagę na trudne położenie osób starszych⁶⁸. Poza tym współpracował z rocznikiem „Westpreußen-Jahrbuch”, gdzie opublikował krótką historię Kościerzyny do 1772 r.⁶⁹

Już w połowie lat dwudziestych May intensywnie interesował się wydaniem albumu, który miał się składać z 300 zdjęć z powiatu kościerskiego i zawierać krótkie wprowadzenie historyczne. Korespondował w tej sprawie z berlińskim wydawnictwem Schulz & Paschke. Rozsyłał listy do (byłych) mieszkańców powiatu z prośbą o deklarację, czy są taką książką zainteresowani. Ostatecznie May nie zrealizował tego planu. Możliwe, że odpowiedzi na jego listy nie były satysfakcjonujące.

Pod koniec lat dwudziestych interesował się okresem bezpośrednio po I wojnie światowej, czyli postanowieniem Traktatu Wersalskiego o włączeniu Prus Zachodnich do Polski (pod hasłem „Notzeit 1918–1920”). Zastanawiał się nad zebraniem materiału na ten temat i wydaniem książki we współpracy z Deutscher Ostbund, do czego jednak nie doszło. Po wojnie zebrał relacje protestanckich duchownych o wkroczeniu wojsk sowieckich i polskich. Chciał na podstawie tych relacji opublikować książkę, ale i ten plan się nie powiódł, a zbiór się nie zachował. Niektóre informacje z tego zbioru są rozproszone po kilku artykułach Maya. Ponadto pracował on w 1949 r. nad opublikowaniem zbioru „Opowiadania z Sopotu”, ale również bez powodzenia⁷⁰.

Pod względem historyczno-naukowym wartość tekstów Maya jest niejednorodna. Zbierał informacje historyczne i pisał na ich podstawie teksty. W niektórych sprawach nie zachowały się inne źródła, gdyż zostały zniszczone lub przepadły z powodu braku zainteresowania. W takich przypadkach May jest cennym źródłem. Dużą wartość ma np. jego raport na temat zbrodni niemieckich w powiecie kościerskim jesienią 1939 r. Często jego teksty opowiadają jednak pewną historię, a nie zapisują dziejów w ścisłym sensie. May nie był profesjonalnym historykiem. Nie miał odpowiedniego wykształcenia, a jego sposób pracy nie spełnia kryteriów nauki. Nie podawał źródeł, w jego pracach nie ma przypisów. Nie przywiązywał zbyt dużej wagi do szczegółów i w jego tekstach często można znaleźć błędy. May eksponuje swoje emocjonalne zaangażowanie i dodaje osobiste komentarze, brak mu często dystansu do tematu. Niektóre redakcje, do których przysyłał swoje artykuły, odmawiały ich publikowania. Jego teksty wydawały się redaktorom za „statystyczne”, „nieciekawe” lub „archiwalne”⁷¹.

⁶⁸ *Kreis Berent*, „Der Westpreuße”, 1949, nr 6; *Kreis Berent*, „Der Westpreuße”, 1951, nr 2; *Neues aus dem Kreis Berent*, „Der Westpreuße”, 1952, nr 4.

⁶⁹ *Aus der Geschichte Berents*, „Westpreußen-Jahrbuch”, 1950, nr 1, S. 107-109.

⁷⁰ DSHI 100 Keyser 62, k. 304; DSHI 100 Keyser 48, k. 45; korespondencja z wydawnictwem Schulz & Paschke, marzec – czerwiec 1926; list An alle Freunde von Stadt und Kreis Berent, bez daty; pismo Deutscher Ostbund e.V. z 9 stycznia 1929, w zbiorach autora.

⁷¹ R. Borchers/E. May, *Jesień 1939 roku w Kościerzynie*, „Acta Cassubiana”, t. X, 2008, s. 199-

Ostatni jego artykuł ukazał się w kalendarzu na rok 1957 „Danziger Heimat”. Dotyczył statku Niobe i jego wizyty w Sopocie w 1889 r.⁷²

Roland Borchers

**Eitelfriedrich May. Local Historian of Kościerzyna and Sopot.
Biographical outline**

SUMMARY

The article is a biography of Eitelfriedrich May (1897–1957) describing his many activities: local historian of Kościerzyna and Sopot; administration worker in Sopot's city hall, local politician; opposition to the Nazi regime. He spent his childhood in Kościerzyna then graduated from high school in Hamburg. During the years 1913 to 1919 he worked as a bookkeeper for various companies in Kościerzyna, Gdańsk and Essen, and from 1920 until 1940 in the city hall in administration in Sopot as city inspector. In addition, he was manager of the Sopot city archives. After WWII began in 1939 he moved to Kościerzyna and worked half a year in the administration of the Wehrmacht (German army). Afterward he worked in the administration of the Niedersachsen Province in Braunschweig. In 1948 he assumed the police administration and in 1950 he took early retirement.

May was a German patriot and a member of the conservative Nationalism of the Kaiserreich. He did not agree with the Treaty of Versailles. He belonged to the German National Folk Party in Sopot and between 1923 and 1935 was a member of the Sopot city council of that party. As an opponent of National Socialism, he helped many Jews to leave Gdańsk and supported Poles among other members of his Polish relatives who were murdered by National Socialists. The German crimes during the Nazi times in Kościerzyna upset him greatly and May tried to start investigations against the perpetrators.

In 1927 he published local history articles about Kościerzyna and Sopot as well as histories of Catholic and Evangelic churches totaling about 100 published texts. In addition, he wrote a still unpublished history of Kościerzyna. He was not a professional historian and his work was not necessarily accurate and gave no source references. Often his texts merely relate stories about historical happenings. He organized exhibits about the history of Sopot in the Sopot Art Hall (1937 “Sopot exhibit”, 1938 and 1939 “Vom Fischerdorf zum Weltbad” [“From a fishermen's village to a world class spa]). What he collected after 1945 has mostly been lost. He was able to reconstruct part of it. In 1949 he acquired the picture collection of Alexander Treichel (1837–1901) which he gave to the Herder-Institute (Marburg).

tlum. *Stanisław Frymark*

-215; pismo Vorstand des Evang. Diakonissen-Anstalt Posen z 21 marca 1931; pismo Posener Evangelisches Kirchenblatt z 14 maja 1934, w zbiorach autora.

⁷² *Eine Erinnerung an die alte Niobe*, „Danziger Heimat”, 1957. Pierwotnie ten sam artykuł ukazał się w: „Die Möwe”, 1939, nr 6.

Roland Borchers

**Eitelfriedrich May. Berenter und Zoppoter Lokalhistoriker.
Versuch einer biographischen Skizze**

ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel zeichnet die Biographie von Eitelfriedrich May (1897–1957) auf mehreren Ebenen nach – als Lokalhistoriker der Städte Berent (Kościerzyna) und Zoppot (Sopot), als Beamter der Zoppoter Stadtverwaltung, als Lokalpolitiker sowie Oppositioneller des NS-Regimes. Seine Kindheit verbrachte May in Berent, das Gymnasium besuchte er in Hamburg. 1913–19 arbeitete er als Buchhalter in verschiedenen Betrieben in Berent, Danzig und Essen. Ab 1920 bis 1940 war er Beamter der Stadtverwaltung Zoppot, zuletzt als Stadtinspektor, zudem leitete er ab 1932 das Zoppoter Stadtarchiv. Nach Kriegsausbruch 1939 wurde er für ein halbes Jahr zum Aufbau der Finanzverwaltung zum Landratsamt Berent versetzt, anschließend zum Verwaltungsdienst der Wehrmacht eingezogen. Nach dem Kriege war er bei der Verwaltung des Landes Niedersachsen in Braunschweig tätig, 1948 wechselte er in die Polizeiverwaltung, 1950 ging er in den Frühruhestand.

May war deutscher Patriot und Anhänger des konservativen Nationalismus des Kaiserreichs. Die Grenzziehung des Versailler Vertrages lehnte er ab. Er gehörte der Deutschnationalen Volkspartei in Zoppot an und war 1923–1935 Mitglied des Zoppoter Stadtrates. Als Gegner des Nationalsozialismus half er mehreren Juden, Danzig zu verlassen und unterstützte viele Polen, u.a. die Angehörigen seiner polnischen Verwandten, die von den Nationalsozialisten ermordet worden waren. Die deutschen Verbrechen in der NS-Zeit, v.a. in Berent, entsetzten May, gegen die Verantwortlichen versuchte er Ermittlungen anzustrengen.

Ab 1927 veröffentlichte May lokalgeschichtliche Artikel, v.a. zu Berent, Zoppot sowie evangelischer und katholischer Kirchengeschichte. Ca. 100 Texte sind erschienen, zudem verfasste er eine bislang unveröffentlichte Geschichte Berents. Er war kein professioneller Historiker, arbeitete nicht präzise und gab keine Quellen an. Oft erzählen seine Texte historische Geschichten. In der Zoppoter Kunsthalle organisierte er Ausstellungen zur Zoppoter Stadtgeschichte (1937 “Zoppot-Ausstellung”, 1938 und 1939 “Vom Fischerdorf zum Weltbad”). Seine Sammlung ging 1945 größtenteils verloren, einen Teil konnte er nach dem Krieg rekonstruieren. 1949 erwarb er die Bildersammlung des Volkskundlers Alexander Treichel (1837–1901) und gab sie an das Herder-Institut (Marburg) ab.

thum. Roland Borchers